



Sygn. akt IV KK 60/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 sierpnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz (sprawozdawca)

SSN Barbara Skoczowska

Protokolant Danuta Bratkrajc

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Zbigniewa Siejbika

w sprawie **D. W.**

skazanego z art. 178a § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 21 sierpnia 2012 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego

od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 31 października 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej orzeczenia o
środku karnym i sprawę w tym zakresie przekazuje do
ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 31 października 2011 r., oskarżony D. W. został uznany za winnego popełnienia występku z art. 178a § 1 k.k. i za to wymierzono mu karę trzech miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres dwóch lat. Jednocześnie na podstawie art. 42 § 2

k.k. i art. 43 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres jednego roku i dwóch miesięcy i na jego poczet - zgodnie z przepisem art. 63 § 2 k.k. - zaliczono okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 27 maja 2010 r. do dnia 27 lipca 2011 r.

Sąd Rejonowy zwolnił ponadto oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych i poniesionymi w sprawie wydatkami obciążył Skarb Państwa.

Powyższy wyrok nie został zaskarżony apelacją przez żadną ze stron i uprawomocnił się w dniu 8 listopada 2011 r.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego z dnia 31 października 2011 r., w części dotyczącej orzeczenia o środku karnym, na korzyść oskarżonego D. W., wniósł Prokurator Generalny, który powołując się na zarzut rażącego i mającego wpływ na treść wyroku naruszenia przepisu prawa karnego materialnego, a mianowicie art. 43 § 1 k.k. poprzez orzeczenie wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres jednego roku i dwóch miesięcy, pomimo tego, że zakaz ten orzeka się w latach, od roku do lat 10, wniósł w konkluzji o uchylenie tegoż wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Kasacja Prokuratora Generalnego jest oczywiście zasadna, a zawarty w niej postulat uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji w zaskarżonej części i przekazania sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania, zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie bowiem z przepisem art. 43 § 1 k.k., jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, zakaz prowadzenia pojazdów o którym mowa w art. 39 pkt 3 k.k., orzeka się w latach, od roku do lat 10. Tym samym Sąd Rejonowy orzekając wobec oskarżonego D. W. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres roku i dwóch miesięcy dopuścił się oczywistej i rażącej obrazy tego przepisu, co w konsekwencji miało istotny wpływ na treść jego wyroku. W świetle tegoż przepisu, którego treść jest całkowicie jasna i nie wymaga wykładni (*clara non sunt interpretanda*), wymiar środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów musi być określony pełną liczbą lat i nie jest możliwe jego orzeczenie na okres liczony w miesiącach, albo też

częściowo w latach, a częściowo w miesiącach (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 25 czerwca 2002 r., IV KK 199/02, LEX nr 55183; 16 maja 2003 r., II KK 65/03, LEX nr 78379; 8 grudnia 2003 r., III KK 75/03, R-OSNKW 2003/1/2636).

Przykładowo należy jedynie wskazać, że ustawodawca w przypadku kary pozbawienia wolności, o której mowa w art. 32 pkt 3 k.k., jednoznacznie wskazał, iż "wymierza się ją w miesiącach i latach" (art. 37 k.k.), natomiast w przypadku kary ograniczenia wolności określił, iż wymierza się ją w "miesiącach" (art. 34 § 1 k.k.). Jeżeli więc w art. 43 § 1 k.k. określił, iż zakaz prowadzenia pojazdów orzeka się w "latach", to oczywistym jest, że o ile karę pozbawienia wolności można orzec w latach i miesiącach, a karę ograniczenia wolności w miesiącach, to zakaz prowadzenia pojazdów tylko w latach.

Problem zatem sprowadza się więc nie do wykładni wskazanych wyżej przepisów, co raczej do znajomości obowiązującego prawa przez sąd orzekający. W zakresie powyższej problematyki Sąd Najwyższy nie po raz pierwszy rozpoznaje kasację wniesioną przez Prokuratora Generalnego na korzyść skazanych. Zauważyć przy tym należy, iż ta swoistego rodzaju „niefrasobliwość” Sądów pociąga za sobą szereg niekorzystnych skutków nie tylko dla samego oskarżonego, ale również istotnie szkodzi wizerunkowi całego wymiaru sprawiedliwości. O ile bowiem można – chociaż z trudem – wyobrazić sobie nieznajomość orzecznictwa, to nie sposób usprawiedliwiać nieznajomości przez sąd orzekający obowiązujących przepisów, gdy kardynalną zasadą jest, że „sąd zna prawo” (*iura novit curia*).

Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej orzeczenia o srodku karnym i sprawę w tym zakresie przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, który w toku dalszego postępowania winien mieć na uwadze zasadę wyrażoną w art. 43 § 1 k.k. oraz to, że kasacja została wniesiona na korzyść skazanego (art. 442 i 443 k.p.k.).